

Jarosław MIKOŁAJEC  
Politechnika Śląska,  
Wydział Organizacji i Zarządzania,  
Katedra Stosowanych Nauk Społecznych

## GÓRNY ŚLĄSK JAKO REGION POGRANICZNY

**Streszczenie.** Twórcą klasycznej teorii pogranicza był amerykański historyk F.J. Turner. Teoria ta rozróżnia granicę jako linię w przestrzeni geograficznej, *border*, i region pograniczny, *frontier*. Górny Śląsk zachował pewne cechy *frontier*, mimo iż nie jest już regionem nadgranicznym w sensie geograficznym.

## UPPER SILESIA AS A FRONTIER REGION

**Summary.** The creator of the classical frontier theory was an American historian F.J. Turner. This theory defines *border* as a line in the geographical space, and a region near the border, *Frontier*. The Upper Silesia kept some features of *Frontier* in spite of the fact that it is not the region near the border in geographic term yet.

Świadomość „pograniczności” Górnego Śląska jest głęboko zakorzeniona w tradycji jego mieszkańców. Urodzony w Gliwicach w 1930 roku i zmarły w Monachium w 1990 roku niemiecki pisarz Horst Bienek tak pisał o swojej lokalnej ojczyźnie:

*Region ten był regionem, o który toczyły się spory między Polakami, Niemcami, Czechami i Morawianami. Było tam tak, jak w Irlandii dzisiaj lub przedwczoraj. Były tam powstania, zamachy i głosowania, a następnie, jak to bywa zawsze, gdy nie jest się w stanie pogodzić z wynikiem głosowania, kraj podzielono – Górny Śląsk został podzielony w 1921 roku. Ma to dramatyczną historię, której właściwie zawsze towarzyszyli – jest to rzecz piękna – pisarze. Czuję się ostatnim świadkiem koronnym tej historii, upadku owego regionu, który już nigdy*

*nie będzie takim, jakim był. Wspólnota Prusaków i Polaków, Żydów i Czechów, która wtedy utrzymywała się jeszcze aż do 1938 roku, odeszła w przeszłość i nie może powrócić*<sup>1</sup>.

Literatura dotycząca problemów pogranicznych jest obszerna, a w związku z integracją regionów nadgranicznych, jaka obecnie występuje w Europie, lawinowo narasta. Europa jest kontynentem składającym się z około 45 państw. Kilkaset lat temu było ich znacznie więcej. Na obszarze tak zróżnicowanego politycznie kontynentu granice, a tym samym i obszary pograniczne nigdy nie były czymś wyjątkowym.

Są w Europie obszary granic względnie stabilnych. Do takich należą granice skandynawskie, alpejskie, pirenejskie. Są i obszary granic zmiennych, gdzie każda wojna i każdy traktat pokojowy pozostawiały po sobie odmienne konfiguracje państw, a tym samym odmienne granice. Takim obszarem są Bałkany, przysłowiowy kocioł języków, narodów i religii. Taką jest również Europa Środkowa, obszar między Niemcami a Rosją, gdzie narody, religie i etnosy wędrowały równoleżnikowo, z zachodu na wschód i ze wschodu na zachód. Ileż razy zmieniały się granice Polski, które na wschodzie sięgały w XVI stuleciu pod Moskwę i wybrzeże Morza Czarnego, by w połowie XX wieku powrócić na linię Bugu?

A jednak to nie na obszarze Europy powstały klasyczne koncepcje pogranicza jako obszaru geograficznego, politycznego i kulturowego. Klasyczną pozycją literatury dotyczącej społecznej i politycznej roli pogranicza jest *The Significance of the Frontier in American History* Fredericka Jacksona Turnera z 1893 roku, który przypisał zasadniczą rolę w kształtowaniu się narodu amerykańskiego i jego instytucji demokratycznych przesuwaniu się osadnictwa i granicy amerykańskiej na Zachód<sup>2</sup>. Znamieną rzeczą jest, że socjologiczna teoria pogranicza powstała w kraju, który współcześnie ma stabilne, lądowe granice jedynie z dwoma państwami. Nasuwa to sugestię, że o socjologicznej roli pogranicza nie musi decydować bliskość granic i ich gęstość. Teoria pogranicza nie powstała w północnych Włoszech czy w Niemczech, gdzie ze względu na znaczne rozdrobnienie polityczne, które trwało aż do zjednoczenia tych państw w drugiej połowie XIX wieku, a w Niemczech w pewnym sensie nawet dłużej, granice między państwami były w przestrzeni geograficznej zjawiskiem tak częstym, jak we współczesnej Polsce granice między województwami, a nawet powiatami. Warto zauważyć, że na obszarze Unii Europejskiej klasyczne pogranicza należą do rzadkości. Nadgraniczne euroregiony zostały powołane nie po to, by je likwidować, ale bardzo często właśnie w tym celu, by je tworzyć.

<sup>1</sup> F.J. Raddatz, Horst Bienek (1930-1990), „Profil”, nr 2, 1991, s. 37.

<sup>2</sup> F.J. Turner: *The Frontier in American History*. Henry Holt and Company, New York 1921.

Nie każdej granicy towarzyszy pogranicze. Pogranicze to nie to samo co granica. Język angielski rozróżnia pojęcia *border* i *frontier*. *Border* to linia graniczna rozdzielająca państwa, a *frontier* to obszar przygraniczny, pogranicze. Jako nazwa własna regionu o specyficznych cechach wyraz *frontier* jest często pisany wielką literą. Pogranicze wytwarza się najczęściej tam, gdzie granica dzieli obszary radykalnie różne pod względem społecznym, kulturowym, gospodarczym, politycznym. Przypadek taki często występuje wtedy, kiedy mobilna, przesuwająca się w czasie i przestrzeni granica oddziela obszary włączone w krąg danej kultury i cywilizacji od obszarów dziewiczych, pod względem administracyjnym jeszcze nie włączonych do państwa.

Rola regionów pogranicznych w historii Polski była większa niż w przypadku innych państw europejskich. Związane to było zwłaszcza z ekspansją państwa polskiego na tereny wschodnie, na których polski etnos przenikał się z etnosami ukraińskim, białoruskim, litewskim, rosyjskim, żydowskim, tatarskim i innymi. Ekspansji tej towarzyszyły częste wojny i zmiany granic. W związku z tym pojawiło się pojęcie oznaczające wschodnie etniczne i kulturowe pogranicze – Kresy, któremu do pewnego stopnia, mimo zupełnie innego w obu przypadkach charakteru ekspansji nowej kultury i cywilizacji, odpowiadało amerykańskie *Frontier*. Po drugiej wojnie światowej, w związku ze zmianami granic i migracjami ludności polskiej na Zachód, socjologicznym pograniczem stały się odzyskane Ziemie Zachodnie. W mniejszej skali regionem o charakterze pogranicznym były Bieszczady, gdzie powojenne osadnictwo polskie, w związku z wysiedleniem miejscowej ludności ukraińskiej podczas akcji „Wisła” i działalnością oddziałów UPA, było o kilkanaście lat opóźnione w stosunku do osadnictwa na Ziemiach Zachodnich<sup>3</sup>.

Czym w istocie jest pogranicze? Różne są obszary pograniczne, trudno jest więc znaleźć wspólne im wszystkim cechy. Można jednak pokusić się o stworzenie w pewnym sensie idealnotypicznego modelu obszaru pogranicznego. Wiele z cech takiego pogranicza, choć oczywiście nie wszystkie, można odnaleźć na obszarze amerykańskiego Dzikiego Zachodu, Kresów Wschodnich, przedrewolucyjnej Syberii, odzyskanych Ziemi Zachodnich.

Pogranicze to region lub obszar najczęściej mający cechy:

1. położone jest nad granicą, a jednak do samej „nadgraniczności” nie daje się sprowadzić. Pogranicze to nie granica, *Frontier* to nie *border*, silnie związane jest z granicą, ale żyje też swoim własnym, nie tylko nadgranicznym życiem;

---

<sup>3</sup> H. Jadam: Procesy integracji społeczno-kulturalnej osadników w Bieszczadach, „Kultura i społeczeństwo”, nr 2, 1973, s. 183-198.

2. jest dynamiczne i ekspansywne, często przesuwa się w czasie i przestrzeni jak granica, która zmienia swój przebieg;
3. jest zróżnicowane narodowo, etnicznie, religijnie, językowo. Na pograniczu płaci się różnymi pieniędzmi, mówi się wieloma językami, często pidżynami, mieszkankami języków;
4. prowizoryczna i przepelniona elementami wojskowymi jest pograniczna władza. Dla pogranicza ustalono nawet odmienne rodzaje jednostek administracyjnych. XIX-wieczne terytorium na zachodzie Stanów Zjednoczonych to jeszcze nie stan, marchia na wschodzie Niemiec to nie typowe księstwo, Sicz Zaporoska na Dzikich Polach czy obwód wojska kozackiego na stepach Rosji to raczej jednostki wojskowe niż typowe cywilne jednostki administracyjne;
5. z wojskową lub półwojskową władzą na pograniczu wiąże się swoista architektura i urbanistyka. Osiedla mają charakter ufortyfikowany, są wojskowymi fortami lub umocnionymi faktoriami handlowymi. Dużo jest zamków, baszt i wszelkiego rodzaju fortyfikacji. Forty amerykańskiego Zachodu, wielki mur chiński i zamki na skałach wapiennych Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej powstały na pograniczach;
6. władzę usiłują, przynajmniej częściowo, zastąpić spontanicznie wyłaniające się jej substytuty. Pogranicze to obszar działania grup bandyckich i anarchistycznych. Nie jest dziełem przypadku, że komuny Nestora Machno powstawały na południu Ukrainy, na stepowych terenach o żywych tradycjach pogranicznych ruchów kozackich i hajdamackich. Na pograniczu występują takie zjawiska, jak zbrojne napady, samosądy, pojedynki, zajazdy;
7. nawet ludność jest „prowizoryczna”, w piramidzie demograficznej przeważają młodzi mężczyźni. Prowizoryczne są nawet zawody, tradycyjne pogranicze to kraj bandytów, włóczęgów, kozaków, piratów, poszukiwaczy złota, prostytutek;
8. prowizorycznej strukturze demograficznej towarzyszy prowizoryczna gospodarka. Pogranicze jest raczej obszarem rozproszonego górnictwa, którego najlepszym przykładem są gorączki złota, handlu surowcami i ekstensywnego rolnictwa, zwłaszcza koczowniczej hodowli niż przemysłu przetwórczego i intensywnej uprawy roli.

Jeżeli spojrzeć na powyższy przegląd typowych cech pogranicza, można nabrać wątpliwości, czy Górny Śląsk rzeczywiście jest pograniczem. Wymieńmy kilka cech, które weryfikowałyby Górny Śląsk jako obszar pograniczny. Górny Śląsk przez wiele wieków był regionem położonym na granicy dwóch lub trzech państw. Do drugiej wojny światowej był regionem etnicznie mieszanym, gdzie obok ludności polskiej mieszkała ludność niemiecka.

Rodzima kultura Górnoszlązaków zawiera elementy pochodzenia zarówno polskiego, jak i niemieckiego, to samo dotyczy dialektu górnoszląskiego, który należąc do języka polskiego, zawiera liczne germanizmy. W mniejszym stopniu obecne są tu również elementy kultur czeskiej, morawskiej i żydowskiej. Pewna część mieszkańców Górnego Śląska uważa się za przedstawicieli narodu śląskiego, a gwarę śląską uważa za oddzielny język<sup>4</sup>. Konurbacja górnoszląska powstała na podstawie złoża węgla kamiennego i rud cynku, a gospodarka regionu do pewnego stopnia była gospodarką surowcową. Na tym w zasadzie można zakończyć wymienianie górnoszląskich cech pogranicznych. Brak jest pogranicznej architektury, spontanicznie tworzących się substytutów władzy, elementów wojskowych w administracji, charakterystycznej piramidy demograficznej i innych cech typowych dla społeczności pogranicznych.

Skoro tak wielu z wymienionych cech w tym regionie brakuje, to czy można mówić o nim jako o pograniczu szczególnym, nietypowym, ułomnym? Czy Górny Śląsk ma pewne szczególne cechy pograniczne, których nie wymieniono w wyżej zamieszczonym zestawie ogólnych cech pogranicznych? Jeżeli tak, to jaka jest ich geneza?

Górny Śląsk w swojej historii był częścią lub był pod politycznym i ekonomicznym wpływem wielu państw. Od czasów wczesnego średniowiecza były to: Państwo Wielkomorawskie, Polska, Czechy, Monarchia Habsburska. W połowie XVIII wieku w wyniku wojen śląskich większa część Górnego Śląska znalazła się w granicach Prus, a od 1871 roku – zjednoczonych Niemiec. W granicach Prus i Niemiec Górny Śląsk był obszarem peryferyjnym. Do czasu rozpoczęcia procesów urbanizacyjnych i industrializacyjnych, które zostały zapoczątkowane pod koniec XVIII wieku i uległy przyspieszeniu w połowie XIX wieku, Górny Śląsk był słabo zaludnionym, zalesionym, nadgranicznym regionem oddzielającym gęsto zaludnione, o rozwiniętym rolnictwie ziemie dolnośląskie i małopolskie. Po utracie po pierwszej wojnie światowej przez Niemcy Wielkopolski pisano o Górnym Śląsku wręcz jako o południowo-wschodnim „narożniku” Niemiec<sup>5</sup>.

Geograficznie Górny Śląsk był więc niemieckim regionem nadgranicznym. W okresie międzywojennym został podzielony między Niemcy i Polskę, z czym wiąże się powstanie interesującego fenomenu, jakim była krótkotrwała, efemeryczna granica między obu państwami. Wytyczona została w sposób dość arbitralny w miejscach, przez które nigdy przedtem żadna granica państwowa nie przechodziła, dzieląc miasta i osiedla. Sztuczność tej granicy przyczyniała się do wzrostu przestępczości nadgranicznej. Wobec znacznej autonomii

<sup>4</sup> A. Faruga: Czy Ślązacy są narodem? Przemilczana historia Górnego Śląska ROCOCO, Radzionków 2004.

<sup>5</sup> E. Szramek: Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy. Katowice 1934, s. 5-9.

politycznej i ekonomicznej międzywojennego województwa śląskiego nie straciły swojego znaczenia również dawne granice, niemiecko-rosyjska i niemiecko-galicyjska, które stały się wschodnią granicą województwa śląskiego, oddzielającą je od pozostałych ziem polskich<sup>6</sup>.

Przed pierwszą wojną światową granica śląsko-zagłębiowska oddzielała Niemcy i wchodzące w skład Imperium Rosyjskiego Królestwo Polskie. Duża różnica w rozwoju gospodarczym Rosji i Niemiec powodowała, że na granicy tej powstawały znaczne napięcia społeczne, ekonomiczne i polityczne. Rosyjskie przepisy dotyczące budownictwa na obszarach nadgranicznych ukształtowały architekturę Sosnowca i innych miast Zagłębia Dąbrowskiego. Niektóre osiedla zagłębiowskie nabierały przez to cech slumsów. Granica między Górnym Śląskiem a Zagłębiem, jako linia oddzielająca odmienne regiony etnograficzne i kulturowe, zachowała swoje znaczenie aż do czasów współczesnych.

Czy jednak „pograniczność” Górnego Śląska jest wynikiem jedynie jego geograficznego położenia „przy granicy” przed 1945 rokiem? Czy powstawaniu cech „pogranicznych” w równym stopniu nie sprzyjały inne czynniki, takie jak dominujący do czasu rozpoczęcia procesu restrukturyzacji „surowcowy” typ gospodarki? Wydobywanie i hutnictwo cynku nosiły w XIX wieku znamiona „surowcowej gorączki”. Swoim znaczeniem aż do połowy tego stulecia przewyższały one wydobywanie węgla i powodowały, że region był traktowany przez kapitalistów zachodniej części Niemiec jako obszar szybkiego wzbogacenia się i równie szybkiego „zwijania interesów”. W związku z tym za rozwojem przemysłu wydobywczego i ciężkiego nie nadążała rozbudowa infrastruktury. Region nabierał cech prowizorycznych. Przemysłowa i najbardziej zurbanizowana część regionu – konurbacja katowicka – była zespołem przemysłowych miast, a właściwie izolowanych robotniczych osiedli. Nie miała charakteru wielkomiejskiego. Takie cechy, jak prowizoryczność gospodarki nastawionej na eksploatację surowców mineralnych, rozproszone osadnictwo robotnicze skupione wokół zakładów pracy, brak typowych śródmieść w miastach, brak wykształconej warstwy inteligenckiej, to cechy przypominające klasyczne pogranicze.

Taki charakter Górny Śląsk zachował również wtedy, gdy geograficznie przestał być regionem nadgranicznym. Jeżeli region górnośląski potraktować jako swoiste pogranicze, to zmianie uległa tradycyjna zależność między *Frontier* a *border*. Europa obfitowała w granice polityczne, którym nie zawsze towarzyszyło wykształcenie się typowych regionów pogranicznych. Tak było w Niemczech i we Włoszech do czasu ich politycznego zjednoczenia. Licznym *border* nie towarzyszyło powstawanie *Frontier*. Na Górnym Śląsku

---

<sup>6</sup> R. Pysiewicz-Jędrusik, A. Pustelnik, B. Konopiska: „Granice Śląska. „Rzeka”, Wrocław 1998.

mamy do czynienia z sytuacją odwrotną; po włączeniu całego Górnego Śląska do Polski pozostało swoiste *Frontier bez border*.

*Frontier bez border* jest zjawiskiem typowym dla amerykańskiego Dzikiego Zachodu. W XIX wieku amerykańskie *Frontier* powstawało spontanicznie w pobliżu przesuwającego się na zachód *border*. Wraz z osiągnięciem przez terytorium Stanów Zjednoczonych wybrzeża Pacyfiku i ostatecznego ustalenia granic z Kanadą i Meksykiem ruchome *border* znikło. Pewne cechy kulturowe charakterystyczne dla społeczności zachodnich stanów USA przetrwały jednak do czasów współczesnych, mimo iż od dawna nie są to obszary sensu stricto nadgraniczne. Można tu wymienić polityczny konserwatyzm tych społeczeństw, przejawiający się na przykład w głosowaniu na partię republikańską<sup>7</sup>.

Również społeczności okręgów górniczych mogą mieć pewne cechy charakterystyczne dla pogranicza, mimo iż leżą z dala od granic państwowych. Nawet Zagłębie Ruhry, mimo iż nigdy nie leżało przy żadnej znaczącej granicy politycznej, ma pewne, choć słabiej niż w przypadku Górnego Śląska zaznaczone, cechy *Frontier*. Po pierwszej i drugiej wojnie światowej było ono obiektem zainteresowania mocarstw zachodnich, a w latach 1923-1925 – okupowane przez wojska francuskie i belgijskie. Podobna uwaga dotyczy położonego na granicy niemiecko-francuskiej Zagłębia Saary, które po drugiej wojnie światowej zostało włączone do Niemiec dopiero w 1957 roku. Zagłębie Ruhry, jak wiele obszarów górniczych, jest okręgiem etnicznie mieszanym. W okresie między zjednoczeniem Niemiec w 1871 roku a wybuchem pierwszej wojny światowej w 1914 roku Zagłębie Ruhry uległo w znacznym stopniu polonizacji. Liczba Polaków wyznających katolicyzm i mówiących językiem polskim, określanych przez Niemców jako *Ruhr Poles*, sięgnęła na przełomie XIX i XX wieku około 500 tysięcy<sup>8</sup>. Podobne procesy polonizacji na skutek napływu ludności polskiej występowały w zagłębiach francuskich i belgijskich.

Pograniczność Górnego Śląska jako regionu przemysłowego, którego gospodarka jest oparta na górnictwie, nie jest więc czymś wyjątkowym. Tradycyjne europejskie konurbacje górnicze, mimo iż większość z nich była położona w centrum przemysłowej Europy, w pasie *Blue Banana* ciągnącym się od Anglii, poprzez dolinę Renu do północnych Włoch, nabierały pewnych cech pogranicznych. Chociaż aż do rozpoczęcia procesów restrukturyzacji w latach

---

<sup>7</sup> G.B. Tindall, D.E. Shi: Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wyd. Zysk i S-ka, Warszawa 2002, s. 712-749, 1237-1273.

<sup>8</sup> S. Peters-Schildgen: Działalność towarzystw polskich w Cesarstwie Niemieckim i w Republice Weimarskiej – porównanie, [w:], D. Dahlmann, A.S. Kotowski, Z. Korpus (red.): Schimanski, Kuzorra i inni Polacy w Zagłębiu Ruhry 1870/71-1945. Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 34.

60. XX wieku były to okręgi decydujące o rozwoju przemysłowym Europy, to jednak zamieszkałe w nich społeczności robotnicze nie były typowe dla starego kontynentu.

Przede wszystkim, chociaż nie były to społeczności wiejskie, nie miały też cech wielkomiejskich. Osiedla robotnicze, zwłaszcza górnicze, były przestrzennie izolowane, skupione wokół zakładu pracy, na przykład kopalni. Robotnicy prowadzili swoisty tryb życia, z jednej strony przesiąknięty tradycją, z drugiej wyznaczony przez rytm pracy w kopalni lub fabryce. Istnieją duże podobieństwa między osiadłymi społecznościami górniczymi a mobilnymi przestrzennie społecznościami poszukiwaczy złota. Ciężka i niebezpieczna praca konsolidowała oba typy społeczności. Społeczności osiadłych górników nie były tak zmaskulinizowane jak składające się praktycznie z samych mężczyzn grupy poszukiwaczy złota, jednak silnie zaznaczał się tutaj podział ról męskich i kobiecych, przejawiający się na przykład we wspólnym spędzaniu wolnego czasu przez górników (w gospodzie czy na zawodach sportowych)<sup>9</sup>.

Społeczności górnicze były tradycyjnie społecznościami pogranicza. W starożytności wiele cennych minerałów znajdowano i wydobywano na peryferiach lub poza obszarem śródziemnomorskiej ekumeny. Niezbędne do wytopu brązu cynę i miedź wydobywano na terenie Iberii, bursztyn nad Bałtykiem, złoto w Dacji. Miejsce produkcji surowca było często nieznane, owiane legendą, eksploracje były dziełem nielicznych wypraw odosobnionych śmiałków, a surowce dostarczano za pośrednictwem kupców. W drugiej połowie XIX wieku ekspansji cywilizacji europejskiej w Ameryce Północnej i Australii towarzyszyły gorączki złota, napływ poszukiwaczy na słabo zaludnione obszary Dzikiego Zachodu i wnętrza Australii. Nawet we współczesnych czasach znaczna ilość surowców mineralnych jest wydobywanych na słabo zaludnionych „pograniczach cywilizacji”, obszarach Sahary, północnej Kanady czy australijskiego „Outback”. Tam, gdzie ze względu na trudne warunki naturalne nieopłacalne staje się intensywne rolnictwo i przemysł przetwórczy, może z powodzeniem rozwijać się górnictwo.

Pewne zjawiska społeczne typowe dla pogranicza towarzyszą więc europejskim konurbacjom górniczym niezależnie od tego, czy leżą one w pobliżu granic. Jednym z takich regionów jest Górny Śląsk, a w szczególności jego najbardziej uprzemysłowiona część, konurbacja górnośląska. Formowaniu się pograniczności Górnego Śląska sprzyjał fakt pozostawania od średniowiecza poza granicami Polski, choć w jej geograficznym pobliżu.

---

<sup>9</sup> T. Nawrocki: Trwanie i zmiana lokalnej społeczności górniczej na Górnym Śląsku. Na przykładzie Murcek. Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006, s. 54-59.



Drugim czynnikiem kształtowania się cech pogranicznych był surowcowy, wręcz półkolonialny charakter gospodarki regionu w XIX i XX wieku.

Należy pamiętać o tym, że pograniczność Górnego Śląska ma inny charakter niż pograniczność Kresów Wschodnich. Kultura Polska ze swojej istoty jest związana z Kresami. Kresy są dla Polaków symbolem minionej, bezpowrotnie utraconej wielkości historycznej. Z Górnym Śląskiem nie wiąże się żadna taka symbolika. Jedną z konsekwencji tego faktu jest efemeryczna obecność problematyki górnośląskiej w polskiej kulturze. Na przykład polska literatura i inne rodzaje sztuki zaangażowane tematycznie w kwestię konfliktu społecznego aż do okresu drugiej wojny światowej były skoncentrowane bardziej na problemach Zagłębia Dąbrowskiego niż Górnego Śląska. Charakterystyczne dla Górnoślązaków jest to, że sami będąc mieszkańcami pogranicza, nie przeżyli typowej dla sarmackiej Polski epopei Dzikich Pól i zdobycia Moskwy. Górnoślązacy postrzegali sienkiewiczowską „Trylogię” jako powieść egzotyczną. Ich pogranicze jest lokalne i zaściankowe, pozbawione głębszej symboliki.

## Bibliografia

1. Faruga A.: Czy Ślązacy są narodem? Przemilczana historia Górnego Śląska, ROCOCO, Radzionków 2004.
2. Jadam H.: Procesy integracji społeczno-kulturalnej osadników w Bieszczadach, „Kultura i społeczeństwo”, nr 2, 1973.
3. Nawrocki T.: Trwanie i zmiana lokalnej społeczności górniczej na Górnym Śląsku. Na przykładzie Murcek. Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006.
4. Peters-Schildgen S.: Działalność towarzystw polskich w Cesarstwie Niemieckim i w Republice Weimarskiej – porównanie, w: [red.] Dahlmann D., Kotowski A.S., Korpus Z., Schimanski, Kuzorra i inni Polacy w Zagłębiu Ruhry 1870/71-1945. Adam Marszałek, Toruń 2006.
5. Pysiewicz-Jędrusik R., Pustelnik A., Konopiska B.: Granice Śląska. „Rzeka”, Wrocław 1998.
6. Raddatz F.J.: Horst Bienek (1930-1990), „Profil”, nr 2, 1991.
7. Szramek E.: Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy, Katowice 1934.
8. Tindall G.B., Shi D.E.: Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wyd. Zysk i S-ka, Warszawa 2002.
9. Turner F.J.: The Frontier in American History. Henry Holt and Company, New York 1921.

**Abstract**

The Upper Silesia is a part of Poland which was a typical frontier region in its history. The Upper Silesian society has many frontier features, even though a larger part of it belongs to Poland now. The Upper Silesian culture and local dialect contain elements of Polish and German origin. Other mining regions also have typical frontier features, such as coal conurbations and gold rush areas. Not only a situation near the border, but also raw material and semi colonial type of economy have contributed to the creation of typical frontier features.